

Pablopavo i Ludziki, Telehon

Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Ha-Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!

Tu Darek Dziekanowski zrobił karierę w Realu Madryt,
A żołnierze nie w Iraku tylko zbierają chabry
Z poligonów, słuchając Maleńczuka Maćka,
Tu weszła w życie nawet Unia Hadziacka.

Tu nikt nie kradnie przestrzeni, by mieć iluzję bezpieczeństwa,
Nie poluje, by okazać trochę pseudomęstwa,
Sklep muzyczny nie daje podwójnej marzy,
Paranoje polityków zeszyły na plan dalszy.

War-sza-wy u-rzęd-ni-cy
Nie biorą łapówek, by zburzyć domy trzy
Pamiętające Franza Fiszera
Na polecenie pana developera.

Tu nie jest idealnie, jak to we śnie ogarniam mało:
Moje, twoje, niczyje, cudze zdaje się ciało.

Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Ha-Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!

Tu nie ma rózu i nie ma seledynu,
I do każdego słowa jest 49 rymów.
Pan Stanisław Grzesiuk ciągle gra na bandzoli,
A i absolutnie kręgosłup mnie nie boli.

W tym śnie o wiele mniej klnę,
Nie zawodzę ludzi, którym mówię "kocham cię",
Spóźniam się najwyżej minuty dwie,
Między wyrazami nie powtarzam e!

Tu telewizja ma misję,
A nie dody rozvodu transmisję.
Tu internauci i interniści są za...
Bardzo mili.

Jeśli chcesz trochę chamstwa,
Musisz naprawdę się wysilić. A i choć to brzmi już trochę jak blef, Zupełnie tu nie ma Radia RMF...

Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Ha-Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!
Halo! Tu pablopavo, dzwonię do ciebie ze snu!